

# Sova, Jesteś Wolny (ft. Basti)

choćby pustka była w duszy  
serce roztrzaskane  
twarda skała, na której spisany testament  
zaprzyj się koniuszkami palców o te ziemie  
czarny piach tak znajomy, dwa metry nad niebem

czyste sumienie, którego nie są w stanie ruszyć niczym  
choć zarazę sieje sierp i młot na potylicy  
hektarem zniczy w lesie rozświetlałem drogę  
to ostatni prosta aby znaleźć raj za progiem

krw była częstym składnikiem odżywczym  
wilczy popęd z a wolnością , językiem ojczystym  
a po części prowadziły nas sny wszytkach  
którzy walczyli za idee bliskich

chcą zniszczyć  
przeciąć korzenie  
zabić w nas polskość  
wrzucić w zapomnienie  
mówią o nas bandyci  
chcą być dla nas sterem  
wrodziło siew nas kolejne dumne  
w tle przegrywają zaciekle wymiany ognia  
wiatr niesie kule  
honor to nasza pochodnia

choćaż nie musze, idę na śmierć za ciebie  
Polsko, słowa unoszą dusze  
słowa to wolność

przebudź się!  
jesteś wolny  
choćbyś jak w ziemi duch  
szedł dołem dookolny,  
przebudź się!  
jesteś wolny  
zbudź tylko słuch  
przebudź się!  
jesteś wolny  
choćbyś jak w ziemi duch  
szedł dołem dookolny,  
przebudź się!  
jesteś wolny  
zbudź tylko słuch

przebudź się!  
żyjemy  
dopóki tli się w nas nadzieja  
nie wszystko stracone  
to jest nasza święta ziemia  
nich się dziej wola nieba  
walka trwa tu i teraz  
jesteś wolny  
będziesz wolny, nawet gdy będą cie grzebać